

## Kraj samobójców i Polish jokes

*Andrzej Siedlecki*

Pojechałem na wycieczkę. Po drodze do Las Vegas wszedłem do kasyna. Skąpo ubrana dziewczyna, z miłym uśmiechem podała mi na tacy drinka za darmo. Wrzuciłem do maszyny dolara i nagle usłyszałem dzwonek, a na maszynie kręciło się szaleńczo pomarańczowe światło i z niesamowitym hałasem wypadło dziesięć



do

Casino – z tej szafy poleciały dolary

wypadło dziesięć jednodolarówek. Miałem szczęście! Zagrałem jeszcze raz, wrzucając wygraną jednodolarówkę. I nic, dzwonka nie słyszę, światelko się nie kręci! Schowałem więc dziewięć jednodolarówek na prezenty dla znajomych. Jak wrócę do kraju pokażę, że miałem szczęście, i że z większej wygranej wspaniałomyślnie zrezygnowałem...he..he..

Kiedy dotarłem do Las Vegas zwiedziłem olbrzymie kasyno, gdzie ku mojemu zdziwieniu najczęściej było zażywnych staruszek siedzących przy maszynach, potem



W sklepie w Las Vegas

wszedłem do sklepu z pamiątkami. Zawsze to ciekawe, bo pamiątki mówią o kraju, o tym, co się chce turystom pokazać i czym kraj się chce pochwalić. I oniemiałem, bo wśród różnych pamiątek z krainy hazardu, nagle moją uwagę przyciągnął powieszony ręcznik w żółtym kolorze z brązowymi plamami, bo użyty po wypróżnieniu żołądka. Na nim napis: *Polish Towel - Polski ręcznik! Zagotowało się we mnie!*

Rozglądam się dalej i widzę pistolet z zakrzywioną lufą, tak że jak weźmiesz go do ręki, to lufa celuje w ciebie. Nazwa: *Polish Pistol!* Nie wytrzymałem, wziąłem do ręki pistolet i pytam blondynkę. - *Why it is Polish? Dlaczego to „polski pistolet”?*

– Bo Polacy lubią się zabijać, to samobójcy... - odpowiedziała bez wahania z uśmiechem. SZOK! Miła dziewczyna, więc staram się wytłumaczyć, że my kochamy życie jak każdy, a walczyliśmy o wolność jak Amerykanie, że sprawa honoru była ważną jak u amerykańskich patriotów i wcale nie jesteśmy samobójcami...

Blondynka grzecznie przytakuje, ale zrozumienia w błękitnych oczach nie widzę.

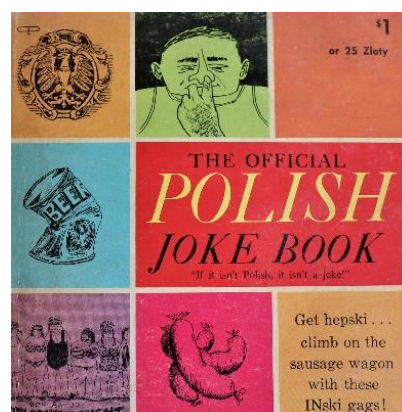
Trudno! Koszulki nie kupiłem! Ale kupiłem za dolara książeczkę wydaną w 1966 roku z polskimi dowcipami.

Otwieram pierwszą stroniczkę i czytam: „Czym są Polacy leżący na trawie? – Nawozem!”

Albo: „Dlaczego Polka w ciąży jest taka silna?”

- Bo jeśli będziesz nosiła w brzuchu kretyna/hantel<sup>1</sup> też będziesz mocna.

- A jaka jest Polaka chusteczka do nosa z monogramem”? Jego palec z inicjałami nazwiska!



Porównywałem tę książeczkę z *Italian Jokes*, bo przecież istnieją dowcipy o różnych nacjach, ale *Polish Jokes* wydały mi się bardzo nieprzyjemne, dokuczliwe, niesprawiedliwe, a nas kulturowo poniżające. Myślę, że dobry humor to taki, który nie obraża i nie dotyka odbiorców. A tu większość dowcipów jest ohydna, bez gustu, czasami niesprawiedliwie perfidna i złośliwie szkalująca Polaków. W niektórych wypadkach, nienawistnie. Dlaczego?

„Cóżem Ci dobrego uczynił, że tak mnie nienawidzisz?”

Kiedy pytałem Polaków, kto może produkować ośmieszające Polaków *gadgets* lub produkować *Polish Jokes* – zawsze wskazywali trzy nacje, w których interesie było pomniejszanie roli Polaków w historii, wykiwanie, rasistowskie poniżanie i upokarzanie. A trzeba powiedzieć, że z dowcipów wynikało, że wydawca doskonale zna polską rzeczywistość, którą złośliwie deformuje i przeinacza, by uprzedzić do Polaków inne nacje. I taka książeczka ma być pamiątką z Las Vegas? A Marvin Miller wydał jeszcze jedną książeczkę pt: *It is fun to be a Polack*.<sup>2</sup>

Zaszokowała mnie też ulotka, przypięta na drzwiach jakiegoś małego kościoła z informacją, że w Oświęcimiu zginęło 6 milionów Żydów! Liczby podawane przez różnych historyków i publicystów zawsze były różne, ale według historyka holokaustu dr. Franciszka Pipera:

„Według najbardziej aktualnych ustaleń do obozu przywieziono ich około 1,1 miliona (w tym 300 tysięcy polskich). 200 tysięcy z nich zarejestrowano jako więźniów i skierowano do przymusowej pracy (drugie tyle było robotników innego pochodzenia). Resztę zabito w komorach gazowych zaraz po przywiezieniu do miejsca kaźni. Łącznie zginęło około miliona Żydów.”<sup>3</sup>

Niezależnie od ilości zamordowanych, bestialska zbrodnia pozostanie zawsze zbrodnią.

[www.andrzejledlecki.pl](http://www.andrzejledlecki.pl)

<sup>1</sup> Hantel-ciężarek do ćwiczeń.

<sup>2</sup> „To zabawne być Polakiem”

<sup>3</sup> <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2018/10/11/ilu-zydow-naprawde-zginelo-w-auschwitz/#3> (dostęp 13/02/2023)  
<http://www.franciszkepiperauschwitz.pl/teksty/pan1993.html> (dostęp:13/02/2023)